

Sygn. akt I A Ca 617/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SO del. Dariusz Małkiński
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. L.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w B.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji **powoda**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 25 stycznia 2013 r. sygn. akt I C 1394/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i sumę zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda podwyższa do kwoty 5.000 (pięć tysięcy) zł;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu za drugą instancję;

IV. nakazuje wypłacić adwokat S. C. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę 120 zł, powiększoną o należny podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Powód J. L. po ostatecznym sprecyzowaniu stanowiska wnosił o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego w B. kwoty 100.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem

zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych. Domagał się też zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu.

Podnosił, że od dnia 20 kwietnia 2008 roku do dnia 20 grudnia 2009 roku przebywał w Areszcie Śledczym w B. w związku z tymczasowym aresztowaniem. Wówczas doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci humanitarnego traktowania, godności, prawa do intymności. Przebywał on w celach nr (...) które były przeznaczone dla dwóch osadzonych, a w których bez przerwy przebywały trzy osoby. W celach tych każdy skazany miał zapewnioną powierzchnię poniżej 3 m⁽²⁾, cele te nie były wyposażone w osobne miejsca do spania, nie zapewniono też odpowiednich warunków higienicznych, dostatecznego dopływu powietrza oraz odpowiedniej temperatury i oświetlenia. Cele nr (...) cechowało wyposażenie o zaostrzonym rygorze, przystosowane do osadzania osób tzw. niebezpiecznych lub objętych wzmożonym rygorem, a nie było podstaw by stosować wobec niego wzmożony rygor, nadto powód nigdy nie otrzymał uzasadnienia osadzenia go w celach nr (...) Cella nr (...) była całodobowo monitorowana oraz wyposażona w dodatkowe zabezpieczenia drzwi i okna. Było tam łóżko piętrowe i łóżko koszarowe, umiejscowione przy przeciwległej ścianie, dwa taborety, dwie wiszące szafki. Z uwagi na umieszczenie trzeciego łóżka w dwuosobowej celi nie było możliwości swobodnego poruszania się po pomieszczeniu - gdy jedna osoba chodziła, pozostałe musiały leżeć. Posiłki w pozycji siedzącej mogły spożywać dwie osoby, bowiem trzecia pozbawiona była miejsca siedzącego i nie mieściła się przy stole. Przeludnienie powodowało też częste konflikty między osadzonymi i wzmagало w nich zachowania agresywne. Kącik sanitarny umiejscowiony był naprzeciw stołu, a w związku z całkowitym brakiem zabudowy tego miejsca osadzeni sami prowizorycznie oddzielili kącik od reszty pomieszczenia zawieszając prześcieradło na umieszczonym pod sufitem pręcie. Posiłki podawane były przez otwór w drzwiach, które często nie były otwierane całą dobę, a w celi panował nieustanny zaduch z uwagi na niemożność otwarcia okna i zepsutą wentylację. Okno zabezpieczone było dwiema kratami - jedną od wewnętrznej strony celi, a drugą od zewnętrznej, przy czym ta ostatnia miała też zamocowaną blindę i drucianą siatkę. W miesiącach letnich, przy wysokich temperaturach, brak możliwości otwarcia okna powodował powstanie nieprzyjemnych zapachów, podobnie jak niezabudowany kącik sanitarny. W celi zamontowana była źle działająca kratka wentylacyjna. Cella nr (...) była wyposażona niemal tak samo, jak cella nr (...) były tam dodatkowe kraty, ale nie była ona monitorowana. W celi tej były takie same niedogodności, w tym związane z niezabudowanym kącikiem sanitarnym, co w celi nr (...) Cella nr (...) była zdewastowana, panowała w niej wilgoć, odpadał tynk. W celi tej był niezabudowany kącik sanitarny, ale była to jedyna cella z działającą wentylacją i możliwością uchylecia okna. Ponadto przez cały okres przebywania powoda w Areszcie Śledczym w B. nie były prowadzone zajęcia kulturalno-oświatowe, ani sportowo-rekreacyjne, za wyjątkiem dwóch godzin tygodniowo w świetlicy. Nie było też możliwości zapewnienia odpowiedniej higieny, bowiem otrzymywany miesięczny przydział odpowiednich artykułów nie wystarczał w tym przedziale czasowym.

Pozwany Skarb Państwa - Areszt Śledczy w B. domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2013 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.000 złotych z odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 21 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach procesu.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powód J. L. odbywał w Zakładzie Karnym w P. karę czterech lat pozbawienia wolności, która upływała z dniem 25 maja 2008 roku. Postanowieniem z dnia 21 maja 2008 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku zastosował względem powoda środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania i w dniu 21 maja 2008 roku został on przetransportowany do Aresztu Śledczego w B., gdzie przebywał do dnia 28 grudnia 2009 roku.

W Areszcie Śledczym w B. powód przebywał od dnia 21 maja 2008 roku do dnia 27 maja 2008 roku w celi nr (...) o powierzchni 9,07 m⁽²⁾, od dnia 27 maja 2008 roku do dnia 21 stycznia 2009 roku w celi nr (...) o powierzchni 7,44 m⁽²⁾, od dnia 21 stycznia 2009 roku do dnia 20 lipca 2009 roku w celi nr (...) o powierzchni 7,82 m⁽²⁾, zaś od dnia

20 lipca 2009 roku do dnia 28 grudnia 2009 roku w celi nr (...) o powierzchni 7,61 m⁽²⁾. W celi nr (...) od dnia 21 maja 2008 roku do dnia 25 maja 2008 roku /4 dni/ powód był osadzony z trzema innymi mężczyznami, zaś w celi nr (...) od dnia 27 maja 2008 roku do dnia 10 czerwca 2008 roku /2 tygodnie/, od dnia 20 czerwca 2008 roku do dnia 10 października 2008 roku /15 tygodni/, od dnia 23 października 2008 roku do dnia 6 grudnia 2008 roku /6 tygodni/ i od dnia 8 grudnia do dnia 21 stycznia 2009 roku /6 tygodni/ powód był osadzony z dwoma innymi mężczyznami. Z dwoma innymi osadzonymi powód przebywał też w celi nr (...) od dnia 21 stycznia 2009 roku do dnia 26 stycznia 2009 roku /5 dni/, od dnia 29 stycznia 2009 roku do dnia 18 czerwca 2009 roku /4,5 miesiąca/, od dnia 25 czerwca 2009 roku do dnia 4 lipca 2009 roku /2 tygodnie/, od dnia 8 lipca 2009 roku do dnia 20 lipca 2009 roku /16 dni/ oraz w celi nr (...) od dnia 20 lipca 2009 roku do dnia 21 września 2009 roku /2 miesiące/, od dnia 8 października 2009 roku do dnia 13 października 2009 roku /5 dni/ i od dnia 24 grudnia 2009 roku do dnia 28 grudnia 2009 roku /4 dni/. W okresach tych na jednego osadzonego przypadało mniej niż 3 m⁽²⁾: w celi nr (...) było to 2,27 m⁽²⁾, w celi nr (...) - 2,48 m⁽²⁾, w celi nr (...) - 2,61 m⁽²⁾, zaś w celi nr (...) - 2,53 m⁽²⁾.

Funkcjonariusze Aresztu Śledczego w B. informowali o tym sędziego penitencjarnego pismami z dnia 9 maja 2008 roku, 10 czerwca 2008 roku, 9 lipca 2008 roku, 8 sierpnia 2008 roku, 10 września 2008 roku, 10 października 2008 roku, 10 listopada 2008 roku, 5 grudnia 2008 roku, 21 stycznia 2009 roku, 19 lutego 2009 roku, 20 kwietnia 2009 roku, 5 maja 2009 roku, 1 lipca 2009 roku, 31 sierpnia 2009 roku i 9 listopada 2009 roku.

W celach nr (...)i nr (...)były kraty okienne oraz wewnętrzne kraty koszowe, zainstalowane za drzwiami wejściowymi i przed otworem okiennym. Cella nr (...) była wyposażona również w tzw. blindę, tj. wykonaną z pleksi przesłone okienną, montowaną po zewnętrznej stronie okna. W celi nr (...)znajdowała się także kamera. Wszystkie cele, w których przebywał powód były wyposażone w stosowną do liczby osadzonych ilość łóżek, stołów, taboretów, szafek, naczyń i sztućców. W każdej celi kąpiki sanitarne usytuowane były w rogu pomieszczenia, były one wydzielone od reszty pomieszczenia zabudową lekką, tj. konstrukcją metalową wypełnioną płytą (...) lub (...) do wysokości 2 m /przy wysokości samych cel 3 m/, zaś wejścia do nich były zabezpieczone przesłonami z tkaniny zapewniającymi intymność i nieskrępowane użytkowanie.

W czasie pobytu w Areszcie Śledczym w B. powód otrzymywał środki czystości w ilości przewidzianej rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Korzystał też z łaźni.

W Areszcie Śledczym w B. powód miał możliwość korzystania ze świetlicy co najmniej raz w tygodniu. U wychowawcy oddziału dostępne były gry stolikowe, np. szachy, była też możliwość korzystania z bezpłatnej prasy z tzw. zwrotów - wydania gazet z poprzednich dni, która była przekazywana do oddziałów mieszkalnych oraz do biblioteki. W każdej celi zainstalowany był głośnik, przez który osadzeni mogli słuchać audycji i uczestniczyć w konkursach emitowanych za pośrednictwem radiowęzła. W trakcie spacerów powód miał możliwość wykonywania ćwiczeń fizycznych. Wychowawcy powoda odnotowywali, iż chętnie korzystał on z oferowanych zajęć kulturalno - oświatowych, brał udział w konkursach tenisa stołowego i szachowym zajmując w obu pierwsze miejsca, co skutkowało przyznaniem mu nagród w postaci dodatkowych paczek żywnościowych. Powód często ćwiczył w celi, regularnie uczęszczał na spacer, grał w gry stolikowe ze współosadzonymi, z którymi miał poprawne relacje, a także chętnie czytał prasę i książki. Powód składał szereg prośb o wydanie mu talonu na paczki odzieżowo-higieniczne. Raz został ukarany dyscyplinarnie pozbawieniem możliwości otrzymania paczki żywnościowej z zawieszeniem wykonania kary na okres dwóch miesięcy za otrzymanie nielegalnego listu od innego osadzonego podczas powrotu ze spaceru.

W Areszcie Śledczym w B. regularnie przeprowadzano kontrole urządzeń grzewczo-kominowych, a dokonujący ich mistrz kominiarski sporządzał opinie, w których oceniał, czy poszczególne przewody wentylacyjne odpowiadają wymaganiom przewidzianym w ustawie z dnia 7 lipca 1994 roku - Prawo budowlane (Dz. U. z 2000 roku, Nr 116, poz. 1126 ze zm.) i ustawie z dnia 24 sierpnia 1991 roku o ochronie przeciwpożarowej (Dz. U. Nr 81, poz. 351 ze zm.) oraz przepisach wykonawczych, a także wskazywał na konieczność usunięcia stwierdzonych usterek.

Pismem z dnia 4 czerwca 2008 roku powód zwrócił się do Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w B. ze skargą na naruszenie jego praw podnosząc m.in. kwestie przeludnienia w celi, niezabudowanego kącika sanitarnego, ograniczonej oferty zajęć kulturalno - oświatowych oraz nieprawidłowo działającej wentylacji i braku możliwości całkowitego otwarcia okna. W odpowiedzi Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w B. wszczął postępowanie wyjaśniające zakończone sprawozdaniem Starszego Inspektora ds. Skarg Aresztu Śledczego w B. z dnia 3 lipca 2008 roku. W sprawozdaniu tym wskazano, że powód w trakcie pobytu w celi nr (...) nie zgłaszał żadnych krytycznych uwag związanych z owym pobylem, nie zapisywał się też na rozmowy z przedstawicielem dyrekcji oraz kierownikami poszczególnych oddziałów. O bieżących wydarzeniach powód mógł dowiedzieć się z emitowanych poprzez radiowęzeł bloki informacyjne, sporządzane na podstawie serwisu informacyjnego (...), stron telegazety, (...) Radia (...), (...) Radia (...), Radia (...), Radia (...). W sprawozdaniu tym przyznano, że w celi było przeludnienie spowodowane wzrostem liczby osób tymczasowo aresztowanych i skazanych, a także szerokim zakresem prac remontowych. O fakcie tym w trybie art. 248 § 1 k.k.w. był informowany sędzia penitencjarny. W toku postępowania wyjaśniającego ustalono również, że przegląd wentylacji grawitacyjnej we wszystkich celach pawilonu głównego został przeprowadzony w październiku 2008 roku, a stwierdzone nieprawidłowości zostały usunięte. W celach znajduje się odpowiednia ilość sprzętów, a do każdej z nich dwa razy w miesiącu dostarczano środki czystości w postaci płynu do naczyń, pasty do szorowania i kostki do wc. Kąciki sanitarne były zabudowane. Jeżeli zaś chodzi o istniejące środki zabezpieczenia - kraty i przesłony (blindy) - to ich zastosowanie wynikało z konieczności zachowania pełnego systemu ochrony jednostki penitencjarnej, jaką jest areszt śledczy z oddziałami zakładu karnego typu zamkniętego, a także z kwestii architektonicznych. Pawilon jest bowiem usytuowany w sąsiedztwie trzech innych pawilonów, a sam Areszt umiejscowiono w centrum miasta, przy czym zaledwie kilkanaście metrów od zewnętrznej linii ogrodzenia znajdują się budynki mieszkalne i ulica o dużym natężeniu ruchu. Stosowane przesłony uniemożliwiają zatem nielegalne kontakty osadzonych z osobami z zewnątrz i poprawiają bezpieczeństwo jednostki. Kolor i konstrukcja przesłon nie wpływają w znacznym stopniu na warunki bytowe, gdyż przepustowość światła zastosowanego poliwęglanu przekracza 90%. Ponadto sposób ich zamocowania nie zmniejszył cyrkulacji powietrza, bowiem przesłony te zamontowano w odległości około 35 cm od elewacji, tj. około 50 cm od okna, przy czym nie wyposażono ich w ściany boczne, a jedynie w siatkę. Wobec tego sprawozdania Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w B. pismem z dnia 31 lipca 2008 roku poinformował powoda, że zarzuty podniesione w jego skardze nie znajdowały uzasadnienia. W piśmie tym wskazano m.in., że realizacja zajęć kulturalno - oświatowych odbywała się bez naruszenia art. 221a k.k.w., przydział środków czystości następował zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych, a kącik sanitarny w celi mieszkalnej powoda był zabudowany. Zamontowanie krat w celi mieszkalnej wynikało ze względów ochronnych i rzeczywiście mogło spowodować, że okno nie otwierało się w pełnym zakresie, niemniej jednak w celach znajdowała się też instalacja wentylacji grawitacyjnej, która podlega przeglądom przewidzianym Prawem budowlanym. Opinie Mistrza Kominarskiego potwierdzały zaś drożność przewodów wentylacyjnych w celach i ich zgodność z obowiązującymi przepisami. Jeżeli zaś chodzi o przeludnienie, to przekroczenie normy 3 m² odbyło się zgodnie z art. 248 § 1 k.k.w. i był o tym informowany sędzia penitencjarny.

W piśmie z dnia 18 sierpnia 2008 roku powód ponownie zwrócił się do Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w B. o rozpoznanie kwestii podniesionych w piśmie z dnia 4 czerwca 2008 roku, ale Inspektorat pismem z dnia 27 sierpnia 2008 roku poinformował powoda, że kwestie te były już przedmiotem postępowania wyjaśniającego, a ponowna analiza materiału dowodowego nie potwierdziła zarzutów powoda.

Decyzją Dyrektora Aresztu Śledczego w B. z dnia 17 grudnia 2009 roku postanowiono o umieszczeniu powoda w okresie od dnia 17 grudnia 2009 roku do dnia 31 grudnia 2009 roku w celi mieszkalnej, której powierzchnia przypadająca na osadzonego wynosiłaby mniej niż 3 m², ale nie mniej niż 2 m². W dniu 24 grudnia 2009 roku powód złożył skargę na tę decyzję, a Sąd Okręgowy w Białymstoku postanowieniem z dnia 2 marca 2010 roku zaskarżoną decyzję uchylił i umorzył postępowanie w przedmiocie umieszczenia tymczasowo aresztowanego powoda na okres 14 dni w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na osadzonego wynosiłaby mniej niż 3 m², ale nie mniej niż 2 m² - z uwagi na bezprzedmiotowość dalszego procedowania.

W rozważaniach prawnych Sąd I instancji odwołał się do art. 23 k.c., art. 24 k.c. i art. 448 k.c. i wskazał, że w sprawie o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych sąd powinien w pierwszej kolejności określić dobro osobiste, które mogło zostać naruszone, następnie ustalić czy doszło do naruszenia dobra osobistego i dopiero w przypadku ustalenia, że doszło do naruszenia dobra osobistego sąd powinien ustalić czy działanie naruszające dobro osobiste było bezprawne. Dowód, że dobro osobiste zostało naruszone ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działania zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne. Za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. Do okoliczności wyłączających bezprawność zalicza się zaś działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy, wykonywanie prawa podmiotowego, zgoda pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu. W dalszej kolejności sąd powinien zbadać, czy naruszenie dobra osobistego spowodowało szkodę niemajątkową oraz związek przyczynowy pomiędzy tym czynem, a szkodą niemajątkową spowodowaną naruszeniem dobra osobistego.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych co do zasady można żądać od sprawcy naruszenia ponoszącego winę. Podkreślił jednak, że do ewentualnego naruszenia dóbr osobistych powoda doszło w Areszcie Śledczym w B. podczas wykonywania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, a więc przy wykonywaniu władzy publicznej i dlatego pozwany Skarb Państwa - Areszt Śledczy w B. odpowiada za ewentualne naruszenie dóbr osobistych powoda na podstawie art. 417 k.c. Powołując się na uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 roku w sprawie III CZP 25/11 Sąd I instancji wskazał, że wynikający z art. 77 ust. 1 Konstytucji i art. 417 k.c. obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie władzy publicznej obejmuje także szkodę niemajątkową, o której mowa w art. 448 k.c. Z uwagi na to, że źródłem odpowiedzialności pozwanego jest szkoda, pozostająca w normalnym związku przyczynowym z wykonywaniem władzy publicznej, to odpowiedzialność ta oparta jest na przesłance bezprawności wskazanej w art. 77 ust. 1 Konstytucji i nie jest uzależniona od winy organu władzy publicznej.

W ocenie Sądu I instancji powód wykazał naruszenie jego dobra osobistego w postaci prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności poprzez przeludnienie w celi, rozumiane jako niespełnienie przez pozwanego normy 3 m² powierzchni przypadającej na jednego osadzonego.

Oceniając, czy naruszenie to było bezprawne Sąd Okręgowy miał na uwadze, że zgodnie z art. 1 k.k.w. kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego oraz że zakazuje się stosowania tortur lub nieludzkiego albo poniżającego traktowania i karania skazanego. Wskazał, że podstawowe warunki, w jakich skazany ma odbywać karę pozbawienia wolności obejmujące m.in. powierzchnię celi mieszkalnej przypadającej na skazanego określa art. 110 k.k.w. Przepis ten, w brzmieniu obowiązującym od dnia 6 grudnia 2009 roku nadanym ustawą z dnia 9 października 2009 roku o zmianie ustawy - Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 190, poz. 1475) przewiduje, że powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m², określa warunki, jakim muszą odpowiadać cele. Stanowi też, że dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić skazanego na czas określony nie dłuższy niż 90 dni, z zachowaniem pozostałych wymagań, w celi mieszkalnej, w której na jednego skazanego przypada powierzchnia poniżej 3 m², nie mniej jednak niż 2 m², oraz precyzuje szczególne sytuacje, w których może to nastąpić. Przepis wprowadza też możliwość umieszczenia skazanego w mniejszej celi jeszcze w innych wypadkach, na okres nie dłuższy niż 14 dni. W decyzji wydanej na tej podstawie należy określić czas oraz przyczyny umieszczenia skazanego w takich warunkach oraz oznaczyć termin, do którego skazany ma w nich przebywać. Na decyzję przysługuje skarga do sądu, który rozpoznaje ją w terminie siedmiu dni. W poprzednim brzmieniu art. 110 § 2 k.k.w. określał, że powierzchnia celi mieszkalnej przypadająca na skazanego wynosi nie mniej niż 3 m², a jednocześnie art. 248 § 1 k.k.w. przewidywał, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². Z dniem 6 grudnia 2009 roku art. 248 § 1 k.k.w. utracił moc na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26

maja 2008 roku, SK 25/07 ((...) Zb.Urz. 2008, nr 4, poz. 62) stwierdzającego, że jest on niezgodny z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji. Trybunał podkreślił w szczególności, że przepis ten, wprowadzając odstępstwo od zasady określającej minimum powierzchni w celi mieszkalnej, nie wskazywał, o ile powierzchnia ta może być mniejsza, nie precyzował czasu, na jaki może nastąpić umieszczenie w mniejszej celi, lecz posługiwał się jedynie pojęciem "określonego czasu" oraz zawierał tylko ogólną formułę "szczególnie uzasadnionych wypadków". Trybunał stwierdził też, że w sytuacjach rzeczywiście nadzwyczajnych nie jest wyłączona możliwość czasowego osadzenia skazanych w celach o powierzchni mniejszej niż 3 m² na osobę, zastrzegając, iż zasady czasowego umieszczenia w takiej celi muszą być wyraźnie określone; przepisy nie mogą pozostawiać wątpliwości co do wyjątkowości sytuacji, w których to może nastąpić, maksymalnego czasu umieszczenia w takich warunkach, dopuszczalności i ewentualnych zasad wielokrotnego umieszczania w takiej celi oraz trybu postępowania. Tym wymaganiom odpowiada art. 110 k.k.w. w brzmieniu obowiązującym od dnia 6 grudnia 2009 roku. Sąd I instancji odwołując się do uzasadnienia uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 roku wskazał, że „Kluczem do właściwego rozstrzygnięcia kwestii wyłączenia bezprawności w poprzednim stanie prawnym, a więc na podstawie art. 110 k.k.w. w związku z obowiązującym do dnia 6 grudnia 2009 roku art. 248 k.k.w., jest prawidłowa ich wykładnia. Przekonują o tym wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 roku, V CSK 431/06 i z dnia 17 marca 2010 roku, II CSK 486/09, w których odczytanie tych przepisów w powiązaniu z normami konstytucyjnymi i umowami międzynarodowymi pozwoliło na nadanie im znaczenia odpowiadającego oczekiwanym standardom. Wykazanie przez pozwanego, że ograniczenie powierzchni celi mieszkalnej nastąpiło z konkretnej przyczyny o charakterze nadzwyczajnym i na krótki czas, czyli udowodnienie zaistnienia sytuacji tymczasowej o wyjątkowym charakterze, może uzasadniać uwzględnienie zarzutu wyłączenia bezprawności naruszenia. Ś., a nawet restrykcyjna i uwzględniająca wskazane wzorce wykładnia przepisu oraz wnikliwa ocena konkretnych okoliczności sprawy stwarzają gwarancję właściwej kwalifikacji przesłanek wyłączenia bezprawności naruszenia dóbr osobistych osoby pozbawionej wolności”.

Sąd I instancji przyjął, że formalne przestrzeganie przez pozwanego wymagań z art. 248 § 1 k.k.w. w brzmieniu obowiązującym do dnia 6 grudnia 2009 roku, a zatem w trakcie pobytu powoda w Areszcie Śledczym w B., nie eliminuje odpowiedzialności pozwanego za permanentne nieprzestrzeganie opisanej wyżej normy powierzchniowej. Zaznaczył, że przepis ten, jako ustanawiający wyjątek od reguły, podlegał ścisłej interpretacji, a ocena, czy zostały spełnione przesłanki uzasadniające umieszczenie skazanego w przeludnionej celi, powinna być dokonywana ze szczególną wnikliwością. Pod pojęcie „szczególnie uzasadniony wypadek” mogły podpadać różnorakie sytuacje takie jak te wymienione w obecnie obowiązującym art. 110 § 2a i 2b k.k.w., a zatem np. klęska żywiołowa bądź epidemia. Do stwierdzenia wystąpienia „szczególnie uzasadnionego wypadku” nie wystarczało zatem ogólnikowe powołanie się w pismach do sędziego penitencjarnego na większą liczbę osadzonych od przewidzianych dla nich miejsc. Poza tym zgodnie z art. 248 § 1 k.k.w. umieszczenie osadzonego w celi o powierzchni nieodpowiadającej standardom określonym w art. 110 § 2 k.k.w. mogło nastąpić jedynie na czas określony. Rozwiązanie takie mogło być więc zastosowane na czas ściśle określony, nie nadmiernie długi, a sam brak sprecyzowania w art. 248 k.k.w. maksymalnego okresu umieszczenia osadzonego w celi nie zapewniającej 3 m² na osobę, nie stanowił argumentu usprawiedliwiającego odstępstwo od obowiązującej normy powierzchniowej na czas nieoznaczony. Taki wniosek pozostawałby w oczywistej sprzeczności ze znaczeniem użytego przez ustawodawcę zwrotu "czas określony" oraz dyrektywą nakazującą dokonywanie ścisłej wykładni przepisu przewidującego wyjątek od reguły. Tak więc w ocenie Sądu Okręgowego pozwany nie wykazał, aby naruszenie dobra osobistego powoda nie było bezprawne.

Sąd I instancji wskazał, że o ile umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni poniżej 3 m² na osobę może stanowić wystarczającą przesłankę do stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych, o tyle sam fakt takiego naruszenia nie stanowi o zasadności roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Przyznanie zadośćuczynienia zależy od wielu różnych okoliczności, w tym między innymi od długotrwałości przebywania w przeludnionej celi, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz od pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać, a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało. Ustalenie, czy osadzony przebywający w celi, w której jedna osoba miała zapewnioną powierzchnię poniżej 3 m² doznał krzywdy i ocena jej rozmiaru należy do sądu orzekającego, uwzględniającego

wszystkie okoliczności konkretnej sprawy, w szczególności czasokres przebywania w celi nadmiernie zagęszczonej w stosunku do ustalonego standardu.

Sąd Okręgowy podkreślił, że przez cały okres pobytu w Areszcie Śledczym w B., za wyjątkiem pierwszych sześciu dni, powód przebywał w celi trzyosobowej, chociaż taka ilość osadzonych naruszała normę $3\text{ m}^{(2)}$ powierzchni na jedną osobę. Trzech skazanych przebywało w jednej celi wyłącznie w opisanych okresach, co oznacza, że przeludnienie nie występowało nieprzerwanie w trakcie całego wykonywania wobec powoda środka zapobiegawczego. Miało ono jednak miejsce w przeważającej części tymczasowego aresztowania powoda. Na jednego osadzonego przypadało wówczas $2,48\text{ m}^{(2)}$ (...), $2,61\text{ m}^{(2)}$ (...), bądź $2,56\text{ m}^{(2)}$ (...). Długotrwałość oraz dość znaczny stopień odstępstwa od obowiązującej normy, w ocenie Sądu I instancji, uzasadniają przyjęcie, że dolegliwość z tym związana wykraczała poza zwyczajne uciążliwości wiążące się z izolacją w Areszcie Śledczym. W celach, w których przebywał powód miały też miejsce problemy z wentylacją. Awarie zdarzały się i były spowodowane zarówno wiekiem budynku, jak i wypadkami losowymi, a także nierzadko działaniami samych osadzonych. Niemniej jednak pozwanemu zależało na zachowaniu wentylacji w prawidłowym stanie, wszystkie usterki były usuwane jak najszybciej, a sam budynek przechodził okresowe badania. Skoro powód przebywał w przeludnionych celach, w których dodatkowo występowały problemy z wentylacją, to należy mu się zadośćuczynienie, ale, w ocenie Sądu Okręgowego, jego rozmiar powinien być bardzo umiarkowany. Poza ciasnotą i kłopotami z wentylacją powód wskazywał bowiem także na szereg innych uchybień, które jednak nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym. Nie można też pominąć, że przeludnienie wywoływało przebywanie w celi jeszcze dwóch innych współosadzonych, a ciasnota przy tej ilości osób nie mogła być szczególnie uciążliwa, jako że w tak małej grupie dużo łatwiej o wypracowanie odpowiadających wszystkim zasad współżycia. Sąd I instancji zaznaczył, że zgodnie z opiniami funkcjonariuszy Służby Więziennej powód nie sprawiał problemów natury wychowawczej, miał poprawne relacje z innymi osadzonymi i skupiony był przede wszystkim na własnych sprawach. Powód nie doznał zatem uszczerbku w dobrach osobistych innych, aniżeli jego godność. Jednocześnie nie sposób pominąć, że umieszczenie powoda w przeludnionej celi odpowiadało standardom wyznaczonym przez ówczesnie obowiązujące regulacje i było niejako wymuszone czynnikami o charakterze obiektywnym, strukturalnym. W żadnym wypadku nie miało na celu ponizenia powoda bądź szykanowania go. Odnosząc się do faktu źle działającej wentylacji Sąd Okręgowy zaznaczył, że budynek, w którym przebywał powód był regularnie poddawany okresowym przeglądom kominiarskim, a wszelkie usterki usuwane były bezzwłocznie. Zadośćuczynienie ma za zadanie skompensować doznaną krzywdę, ale stopień owej kompensaty jest też wyznaczany przez zasady słuszności, a samo zadośćuczynienie nie może w żadnym wypadku służyć wzbogaceniu. Z tych też względów Sąd I instancji uznał, że kompensatą adekwatną, uwzględniającą wszelkie wymienione okoliczności i kryteria stanowić będzie kwota 2.000 złotych za cały okres przebywania powoda w warunkach przeludnienia. Tylko w tym zakresie powód zdołał wykazać wszystkie przesłanki pozwalające na ustalenie odpowiedzialności pozwanego. Pozostałe zarzucane pozwanemu zaniedbania nie stanowią, w ocenie Sądu Okręgowego, podstawy do stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych powoda.

Sąd I instancji stwierdził, iż warunki sanitarne i higieniczne w celach mieszkalnych, w których powód przebywał podczas tymczasowego aresztowania, z pewnością nie były komfortowe, ale pozostawały one w zgodzie z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie Regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493) i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. Nr 186, poz. 1820). W szczególności powód, wbrew swoim twierdzeniom, miał zapewnioną intymność podczas korzystania z kąpielni sanitarnego. Kąpielnia ta była bowiem odgrodzona od pozostałej części celi ścianką działową, a wejście do niej było przystosowane do zawieszenia tkaniny, umożliwiającej całkowite odseparowanie się od pozostałych współosadzonych. Powód zresztą sam przyznał fakt wystąpienia takiej właśnie konstrukcji. Sąd Okręgowy nie podzielił też twierdzeń powoda, że w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w B. nie miał on możliwości korzystania z zajęć kulturalno - oświatowych, bądź sportowo - rekreacyjnych. Tak jak inni współosadzeni mógł on korzystać z ćwiczeń na świeżym powietrzu w trakcie odbywania spaceru przez jedną godzinę dziennie, mógł też uczestniczyć w zajęciach kulturalno - oświatowych z częstotliwością przewidzianą wymienionymi wyżej aktami prawnymi. Z akt powoda wynika, iż z możliwości tych korzystał on szeroko, co znalazło odzwierciedlenie

w przyznanych mu nagrodach za uczestnictwo i zajęcie pierwszego miejsca w konkursach. Zdaniem Sądu I instancji za naruszenie dóbr osobistych powoda nie można też uznać dodatkowych zabezpieczeń w postaci krat, blind czy kamer. Kwestia ta, podobnie jak wyżej wymienione, była przedmiotem skargi powoda do Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w B., która zainicjowała postępowanie wyjaśniające i już na tym etapie dała wyczerpującą odpowiedź na czynione zarzuty. Istotnie bowiem, wszystkie wymienione wyżej środki zabezpieczające zostały wymienione wprost w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 roku w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej (Dz. U. Nr 194, poz. 1902 ze zm.) - czyniąc ich stosowanie dopuszczalnym. Pozwany umotywiował ich stosowanie zarówno specyfiką samej jednostki, jak i umiejscowieniem poszczególnych pawilonów względem siebie i w odniesieniu do konkretnego punktu miasta. Ich stosowanie nie miało zatem żadnego związku z klasyfikacją osadzonych jako więźniów niebezpiecznych, nie świadczyło o takiej klasyfikacji powoda, natomiast było prawnie dopuszczalne i uzasadnione, nawet jeśli rzeczywiście skutek ich zamontowania nie dawało się otworzyć okna do końca zgodnie z życzeniem powoda.

Końcowo Sąd Okręgowy zaznaczył, że dawniej przyjmowano, iż dobra osobiste to indywidualne wartości uczuć i stanu psychicznego konkretnego człowieka i jego subiektywne odczucie powinno mieć decydujące znaczenie dla oceny, czy doszło do naruszenia jakiegoś cenionego przez niego dobra osobistego. Obecnie przeważa zaś pogląd, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to, jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie. Oceny, czy w konkretnym przypadku nastąpiło naruszenie dóbr osobistych należy dokonywać przy przyjęciu kryteriów poddanych obiektywizacji, uwzględniających odczucia ogółu, a także powszechnie przyjmowane i wynikające z obyczajów normy postępowania. Osoba pozbawiona wolności przez sam fakt przebywania w izolacji nie traci podstawowych praw gwarantowanych przez Konstytucję i stosowne akty prawa międzynarodowego, ale nie można pominąć, iż ocena, czy podczas pozbawienia wolności doszło do naruszenia dóbr osobistych osadzonego w dużej mierze zależy także od tego, czy w powszechnym odczuciu pozbawienie poszczególnych uprawnień stanowi naruszenie godności, czy też opinia publiczna nie wiąże z tym takich konsekwencji. Każda osoba pozbawiona wolności bądź tymczasowo aresztowana musi godzić się z dolegliwościami wynikającymi z samego faktu odbywania kary bądź stosowania środka zapobiegawczego, a także z warunkami, jakie takie stan niesie. Powód musiał zatem godzić się z tym, iż kąć sanitarny, choć ogrodzony, to jednak nie zapewniał absolutnej prywatności tak jak domowa łazienka, jak również z tym, iż nie mógł on swobodnie dysponować swoim czasem, lecz musiał dostosować się do panujących w pozwanej jednostce regulaminów, także co do częstotliwości zajęć kulturalno - oświatowych bądź rekreacyjnych. Trudno zwłaszcza zgodzić się z tym, że dodatkowe kraty w drzwiach i oknie, a także zamontowanie blindy i kamery stanowiło naruszenie dóbr osobistych powoda jako osoby tymczasowo aresztowanej i przebywającej w Areszcie Śledczym. Opisane zarówno przez powoda, jak i przez zeznające w charakterze świadków osoby współosadzone z nim R. W., K. M., H. K., K. Z. i T. B. negatywne doznania stanowią zdaniem Sądu Okręgowego wyłącznie ich osobiste odczucia. Obiektywna ocena tych odczuć nie może prowadzić do wniosku, że w niniejszej sprawie nastąpiło przekroczenie zwykłego zakresu dolegliwości wiążącego się z osadzeniem w Areszcie Śledczym, uzasadniające przyjęcie naruszenia dóbr osobistych powoda.

O odsetkach od przyznanego zadośćuczynienia Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., wyznaczając ich bieg zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 21 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. z uwagi na trudną sytuacją materialną powoda, jak również z uwagi na to, że w zakresie przeludnienia powództwo co do zasady podlegało uwzględnieniu.

Jednocześnie Sąd I instancji przyznał pełnomocnikowi powoda ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Białymstoku wynagrodzenie za pomoc prawną świadczoną z urzędu, ustalone w oparciu o § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Powyższy wyrok w części oddalającej powództwo zaskarżył apelacją powód zarzucając obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. poprzez błędną wykładnię pojęcia „odpowiedniej sumy” należnej tytułem zadośćuczynienia polegającą na przyjęciu, że w zaistniałym stanie faktycznym adekwatną kwotą zadośćuczynienia za

krzywdę doznaną w wyniku naruszenia dóbr osobistych powoda w związku z niehumanitarnym i naruszającym jego godność traktowaniem go w czasie odbywania kary pozbawienia wolności w okresie od dnia 20 kwietnia 2008 roku do dnia 20 grudnia 2009 roku w związku z warunkami istniejącymi w tym okresie w Areszcie Śledczym w B., jest kwota 2.000 złotych, podczas gdy rozmiar krzywdy powoda, jej natężenie oraz czasokres uzasadniają przekonanie, że kwotą odpowiednią i odczuwalną ekonomicznie jest kwota zadośćuczynienia w łącznej wysokości 100.000 złotych.

W kolejnym piśmie powód zrzucił naruszenie:

I.1.art. 24 k.c. i art. 448 k.c. w zw. z art. 30, 40, 41 ust. 4 Konstytucji RP w zw. z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 1966 roku (Dz. U z 1977 roku, Nr 38, poz. 167 i 169) oraz art. 3 w zb. z art. 8 Europejskiej Komisji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 roku ratyfikowanego przez Polskę w 1993 roku (Dz. U z 1993 roku, Nr 61 poz. 284 ze zm.) wskutek nie zastosowania i nie zaakceptowania naruszenia powyższych norm przez Sąd Okręgowy w Białymstoku do roszczeń powoda o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych powoda; na naruszenie powyższych norm miało wpływ naruszenie przez pozwanego a nie zastosowane i nie zaakceptowane przez Sąd Okręgowy w wyroku do roszczeń powoda o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych powoda naruszenie przez pozwanego norm określonych w przepisach krajowych w szczególności:

1) naruszenie art. 110 § 2 k.k.w. w zw. z art. 4 § 1 i 2 k.k.w. w zw. z art. 67 § 3 k.k.w. wskutek nie zapewnienia powodowi 3 m² w trakcie całego pobytu powoda w pozwanej jednostce przez znaczne i nadmierne przeludnienie cel oraz warunków bytowych, które zgodnie z powyższymi normami winny być humanitarne i nie naruszać niezbywalnej godności ludzkiej powoda, a także niezapewnienie powodowi intymności i prywatności w celach (416, 424, 418), w których powód był osadzony przez okres niemalże 20 miesięcy, a w których kąćki sanitarne nie były w dostateczny sposób zabudowane i odgródzone od reszty celi:

- powyższe prowadziło do szczególnego udręczenia powoda, wyzwalalo poczucie niższości, przygnębienia, zaszczucia i apatii, bezradności spowodowanej niemożnością wyegzekwowania własnych praw oraz uprawnień,

- powyższe powód dowiódł wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, który nie zaakceptował i nie zastosował powyższego naruszenia do wyroku poprzez:

a) zeznania świadków T. B., K. M., R. W., H. K., M. Z.,

b) zeznania samego powoda złożone na rozprawie oraz w pozwie i jego uzasadnieniu,

c) załączone do pozwu jako dowody dokumenty:

- skarga z dnia 4 czerwca 2008 roku do Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w B.,

- odpowiedź (...) w B. z dnia 31 lipca 2008 roku Nr. (...),

- skarga z dnia 18 sierpnia 2008 roku,

- odpowiedź (...) w B. z dnia 27 sierpnia 2008 roku Nr. (...),

- decyzja Dyrektora A.Ś. w B. z dnia 17 grudnia 2009 roku,

- skarga na decyzje Dyrektora A.Ś. w B. z dnia 17 grudnia 2009 roku do Sądu Penitencjarnego w B.,

- postanowienie Sądu Penitencjarnego w B. z dnia 2 marca 2010 roku sygn. akt IV Kow 114/10,

- pismo (...) z dnia 7 września 2007 roku, (...)

d) na okoliczność nie zapewnienia przez pozwanego należytej intymności i prywatności powodowi w trakcie korzystania z zaplecza sanitarnego wskazuje pismo (...) z dnia 20 kwietnia 2009 roku (...)str. 4 pkt. 3.1 str. 18 akapit 1), z którego to pisma powód wnosi o przeprowadzenie dowodu,

e) na naruszenie omawianych norm wskazują również załączone przez powoda jako dowody dokumenty wraz z wnioskami o ich realizację (wniosek z dnia 2 października 2011 roku):

- Europejskie Reguły Więzienne (PC- CP(2004)8 rev4) tj. R.: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 18.2, 18.4, 19.1, 19.3, 19.4, 102.1, 102.2,
- Standardy Europejskiego Komitetu Zapobiegania Torturom ((...)) tj.: [Fragment Drugiego Sprawozdania (...) ((...)/I.(92)3) pkt. 46,49,50], [Fragment Siódmego Sprawozdania (...) ((...)/I.(97)10 pkt. 12,13,14], [Fragment Jedenastego Sprawozdania (...) ((...)/I.(2001)16 pkt. 30],
- Orzecznictwo Europejskiego Trybunału w S.,
- wyrok TK z dnia 26 maja 2008 roku, sygn. akt SK 25/07,
- wyrok SN z dnia 28 lutego 2007 roku, sygn. akt V CSK 431/06,
- wyrok SO z dnia 24 marca 2009 roku, sygn. akt I C 2563/08,
- pismo Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 7 września 2007 roku (...)

f) natomiast jakie skutki wywołuje długotrwały pobyt w przeludnionej celi i w jaki sposób stygmatyzuje to naruszenie omawianych norm prawnych powód wykazał załączając jako dowód wraz z wnioskiem o jego realizację (wniosek z dnia 2 października 2011 roku) stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 7 września 2007 roku (...)

2. naruszenie art. 102 pkt. 1 k.k.w. w zw. z art. 110 § 2 k.k.w. w zw. z art. 115 § 1 k.k.w. wskutek nie zapewnienia powodowi przez cały okres pobytu powoda w pozwanej jednostce warunków odpowiednich do utrzymania higieny, na co wpływ miało znaczne przeludnienie cel, w których był przetrzymywany powód, a co generowało utrudniony dostęp do zaplecza sanitarnego, zaś brak całkowitej zabudowy kąpoków sanitarnych w celach (...) naruszało prawo powoda do intymności i utrudniało w stopniu znacznym utrzymanie higieny miejsc intymnych, a także poprzez wydawanie przez pozwanego środków do utrzymania higieny i czystości w celi o niskiej ich jakości, jak również przeprowadzanie zaledwie jednej łaźni w tygodniu,

a) powyższe powód dowiódł wbrew stanowisku Sądu Okręgowemu, który nie zastosował i nie zaakceptował naruszenia omawianych przepisów do wyroku poprzez zeznania powoda złożone na rozprawie oraz w pozwie, a także poprzez okoliczności omawiane w apelacji, zeznania świadków opisanych w pkt. 1 a apelacji,

b) stanowisko (...) z dnia 20 kwietnia 2009 roku ((...)str. 4, pkt. 3.1, str. 18 akapit 1),

na naruszenie omawianych norm wskazują również załączone przez powoda jako dowody dokumenty wraz z wnioskiem o ich realizację:

c) Europejskie Reguły Więzienne: (PC- CP (2004) 8 rev 4) tj. R.: 18.1, 18.4, 19.2, 19.2, 19.3, 19.4, 19,

d) Standardy Europejskiego Komitetu Zapobiegania Torturom: (CP7) tj. Fragment Drugiego Sprawozdania (...) [(...) /I.(92)3) pkt. 49], [Fragment Siódmego Sprawozdania (...) /I. (97)10 pkt 13],

e) wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 roku w sprawie V CSK 431/06,

f) stanowisko (...) z dnia 7 września 2007 roku ((...)str.3 pkt. 2 akapit 4 str. 4 str. 13 pkt. 4.1, str. 18 akapit 1) wraz z wnioskiem o ich realizację (wniosek z dnia 2 października 2011 roku),

3. naruszenie art. 67 § 3 k.k.w. w zw. z art. 98 k.k.w. w zw. z art. 102 pkt. 6 k.k.w. w zw. z art. 135 § 1 k.k.w. w zw. z art. 221a k.k.w. wskutek nie zapewnienia powodowi w trakcie pobytu w pozwanej jednostce odpowiedniej ilości bądź całkowitego braku zajęć kulturalno-oświatowych oraz sportowo-rekreacyjnych pomimo takiego obowiązku wynikającego z powyższych przepisów, na co wpływ miało nadmierne przeludnienie, brak odpowiednich pomieszczeń, niedostateczna ilość kadry pracowników pozwanej jednostki oraz brak odpowiedniego sprzętu:

powyższe powód dowiódł wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, który nie zastosował i nie zaakceptował naruszenia powyższych norm prawnych do wyroku poprzez:

a) zeznania powoda złożone na rozprawie oraz w pozwie jak i apelacji,

b) zeznania świadków opisanych w pkt. 1 a apelacji,

na naruszenie omawianych norm prawnych wskazują bezspornie załączone przez powoda jako dowody dokumenty wraz z wnioskiem (wniosek z dnia 2 października 2011 roku)

c) Europejskie Reguły Więzienne (PC- CP(2004)8 rev4) tj. R.: 4, 25.1, 25.2, od 27.1 do 27.7, 28.4,

d) Standardy Europejskiego Komitetu Zapobiegania Torturom: ((...)) tj. Fragment Drugiego Sprawozdania (...) [(...) (92)3 pkt. 47, 48, 50] Fragment Siódmego Sprawozdania (...) [(...) (97)10 pkt. 13],

4. naruszenie art. 88 § 3 k.k.w. w zw. z art. 88a § 2 k.k.w. w zw. z art. 88b k.k.w. w zw. z. 76 § 1 pkt 7 k.k.w. w zb. z art. 142 § 1 i 2 k.k.w. w zw. z art. 143 § 1 pkt 3 k.k.w. w zw. z art. 212a k.k.w. i art. 212b k.k.w. w zb. z naruszeniem rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 maja 2001 roku w sprawie sposobów ochrony, obrony i zapewnienia bezpieczeństwa zakładów karnych i aresztów śledczych z dnia 6 czerwca 2001 roku (Dz. U. z 2001 roku, Nr 56, poz. 590) w zw. z naruszeniem zarządzenia Nr 17/96/CZZK Ministra Sprawiedliwości w sprawie postępowania ze skazanymi i tymczasowo aresztowanymi niebezpiecznymi z dnia 9 kwietnia 1996 roku, zarządzenia Nr 53/95/CZZK Ministra Sprawiedliwości w sprawie klasyfikacji skazanych oraz organizacji, zakresu działania i trybu postępowania komisji penitencjarnych z dnia 30 grudnia 1995 roku wskutek stosowania względem powoda wzmożonej ochrony (tzw. wzmożonego rygoru) pomimo braku formalnych podstaw do objęcia powoda dodatkowym reżimem, a także z uwagi na pominięcie przez pozwanego ustawowych wymogów w tym zakresie wynikających z art. 76 § 1 pkt 7 k.k.w. w zw. z art. 212b k.k.w. w zb. z przywołanymi powyżej dokumentami w postaci rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości oraz z zarządzeniami Ministra Sprawiedliwości, które stwierdzają, że tylko komisja penitencyjarna ma uprawnienia ustawowe do zakwalifikowania skazanego do grupy osób wymagających wzmożonej ochrony i umieszczenie takiej osoby w warunkach zapewniających wzmożoną ochronę, niedopełnienie wymogów ustawowych w tym zakresie powodowało, że stosowana względem powoda wzmożona ochrona stanowiła represję nie mającą oparcia w obowiązujących przepisach w tamtym czasie:

powyższe powód dowiódł wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, który nie zastosował i nie zaakceptował naruszenia powyższych norm do wyroku poprzez:

a) zeznania powoda złożone na rozprawie oraz w pozwie,

b) zeznania świadków opisanych w pkt. 1 a apelacji,

c) skarga z dnia 4 czerwca 2008 roku do Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w B.,

d) odpowiedź (...) w B. z dnia 31 lipca 2008 roku Nr (...),

e) skarga z dnia 18 sierpnia 2008 roku,

f) odpowiedź (...) w B. z dnia 27 sierpnia 2008 roku Nr (...),

g) pismo Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 7 września 2007 roku (...)

h) wyrok TK z dnia 26 maja 2008 roku, sygn. akt SK 25/07,

i) wyrok SN z dnia 28 lutego 2007 roku, sygn. akt V CSK 431/06,

j) orzecznictwo Europejskiego Trybunału w S.,

na naruszenie omawianych norm prawnych wskazują również załączone przez powoda jako dowody dokumenty wraz z wnioskiem (wniosek z dnia 2 października 2011 roku):

- Europejskie Reguły Więzienne (PC-CP (2004)8rev4) . R.: 1, 2, 18.4, 25.2, 25.3, 51.1, 54.4., 54.6, 54.7, 54.8, 60.3, 63,

- Standardy Europejskiego Komitetu Zapobiegania Torturom: ((...)) tj. Fragment Drugiego Sprawozdania (...) [(...)] I. (92)3 pkt. 56]

konkludując stwierdzić należy, że skumulowany i długotrwały efekt naruszenia omówionych powyżej w pkt. I apelacji norm prawnych, prowadziło do szczególnego udręczenia powoda, wyzwoliło poczucie niższości, wstydu, bezradności, przygnębienia i wyobcowania ze społeczeństwa czego w żadnej mierze nie można uznać za normalny element odbywania kary pozbawienia wolności,

II.1) naruszenie art. 227 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. wskutek zaniechania przez Sąd Okręgowy w Białymstoku przeprowadzenia postępowania dowodowego z dokumentów załączonych do pozwu wraz z wnioskami o ich realizację, co doprowadziło do wydania wadliwego judykatu z naruszeniem zasad obiektywizmu oraz zasady swobodnej a nie dowolnej oceny całokształtu materiału dowodowego w szczególności:

a) Europejskie Reguły Więzienne (PC-CP (2004)8rev4),

b) Standardy Europejskiego Komitetu Zapobiegania Torturom (...) /I./E(2003),

c) orzecznictwo Europejskiego Trybunału w S.,

d) stanowisko (...) z dnia 7 września 2007 roku (...)

e) stanowisko A. K. (1) „zmiany w przepisach dotyczących więźniów niebezpiecznych (...) Krajowego sympozjum penitencjarnego 25-27 września 1996 roku,

2) naruszenie art. 316 k.p.c. w zw. art. 328 § 2 k.p.c. wskutek oparcia rozstrzygnięcia na niepełnym materiale dowodowym, co przejawia się pominięciem zeznań świadków, a także zaniechanie przeprowadzenia dowodu z dokumentów załączonych przez powoda wraz z wnioskami w pozwie z dnia 17 stycznia 2011 roku, z dnia 7 marca 2011 roku, z dnia 14 marca 2011 roku, z dnia 2 października 2011 roku, z dnia 5 marca 2012 roku oraz przy braku istotnego materiału dowodowego, który został omówiony w pkt. II.1 apelacji.

Domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz tytułem zadośćuczynienia kwoty 100.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 21 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania. Wnosił także o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, w tym kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie w niewielkiej części.

Generalnie Sąd Okręgowy poczynił w przedmiotowej sprawie prawidłowe, niesprzeczne z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym ustalenia faktyczne. Sąd I instancji dopuścił się jedynie pewnych nieznacznych uchybień w zakresie ustalenia okresów, w których powód był umieszczony w celach, gdzie na jednego osadzonego przypadało mniej niż 3 m² powierzchni. Ustalenia Sądu Okręgowego, z tym jednym zastrzeżeniem, Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że nieskuteczny jest zarzut naruszenia art. 316 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c.

Zgodnie z art. 316 k.p.c. sąd wydając wyrok, bierze za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Przez stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy należy rozumieć zarówno istniejące w tym momencie okoliczności faktyczne, jak również obowiązujący stan prawny (zasada aktualności orzeczenia sądowego). Sąd I instancji uwzględnił zaś istniejące w chwili zamknięcia rozprawy okoliczności faktyczne, jak i obowiązujący stan prawny.

Z kolei według art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. może być ocenione jako mające wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2012 roku, II UK 162/11, LEX nr 1171001; z dnia 14 lutego 2012 roku, II PK 139/11, LEX nr 1167468). W niniejszej sprawie sytuacja taka nie ma miejsca. Sąd I instancji poczynił ustalenia faktyczne, ocenił zebrany materiał dowodowy, a także przedstawił argumentację prawną. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku pozwala na poddanie go kontroli instancyjnej.

Nieuzasadniony jest także zarzut naruszenia art. 227 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodów z dokumentów w postaci Europejskich Reguł Więziennych, Standardów Europejskiego Komitetu Zapobiegania Torturom, Orzecnictwa Europejskiego Trybunału w S., stanowiska (...) z dnia 7 września 2007 roku, stanowiska A. K. (1) „zmiany w przepisach dotyczących więźniów niebezpiecznych (...) Krajowego Sympozjum Penitencjarnego z 25-27 września 1996 roku. Co do zasady, przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Prawo w zasadzie nie powinno stanowić przedmiotu dowodu (iura novit curia). Jedynie wyjątkowo dopuszcza się dowodzenie treści norm prawa krajowego, regulującego specjalistyczne dziedziny, znane stronom postępowania lub tylko jednej z nich. Dokumenty w postaci Europejskich Reguł Więziennych, Standardów Europejskiego Komitetu Zapobiegania Torturom, Orzecnictwa Europejskiego Trybunału w S., stanowiska (...) z dnia 7 września 2007 roku, stanowiska A. K. (1) „zmiany w przepisach dotyczących więźniów niebezpiecznych (...) Krajowego Sympozjum Penitencjarnego z 25-27 września 1996 roku nie stanowią źródła prawa, a jedynie są podstawą interpretacji obowiązujących przepisów.

Przechodząc do oceny ustaleń faktycznych trzeba przede wszystkim wskazać, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że cele nr (...)w Areszcie Śledczym w B., w których przebywał powód miały powierzchnię odpowiednio 9,07 m², 7,44 m², 7,82 m², 7,61 m². W powierzchniach tych, wbrew odmiennemu zapatrywaniu powoda, nie mieści się powierzchnia tzw. kącików sanitarnych. Wynika to jednoznacznie z zeznań świadka P. T. - kierownika działu kwatermistrzowskiego w Areszcie Śledczym w B., które nie zostały podważone przez powoda. Świadek ten zeznał, że w informacjach udzielanych przez Areszt Śledczy w B. co do powierzchni cel uwzględnia się samą powierzchnię celi, od okna do drzwi, bez powierzchni tzw. kącika sanitarnego (k. 361-362).

Odnosząc się do okresów, w których powód był umieszczony w celach, gdzie na jednego osadzonego przypadało mniej niż 3 m⁽²⁾ powierzchni trzeba przychylić się do ustaleń Sądu Okręgowego, że w celi nr (...) o powierzchni 9,07 m⁽²⁾ powód był osadzony z trzema innymi mężczyznami od dnia 21 maja 2008 roku do dnia 25 maja 2008 roku, w celi nr (...)o powierzchni 7,44 m⁽²⁾ powód był osadzony z dwoma innymi mężczyznami od dnia 27 maja 2008 roku do dnia

10 czerwca 2008 roku, od dnia 20 czerwca 2008 roku do dnia 10 października 2008 roku, od dnia 23 października 2008 roku do dnia 6 grudnia 2008 roku i od dnia 8 grudnia 2008 roku do dnia 21 stycznia 2009 roku, w celi nr (...) o powierzchni 7,82 m⁽²⁾ powód był osadzony z dwoma innymi mężczyznami od dnia 21 stycznia 2009 roku do dnia 26 stycznia 2009 roku, od dnia 29 stycznia 2009 roku do dnia 18 czerwca 2009 roku, od dnia 25 czerwca 2009 roku do dnia 4 lipca 2009 roku, od dnia 8 lipca 2009 roku do dnia 20 lipca 2009 roku, a w celi nr (...) o powierzchni 7,61 m⁽²⁾ powód był osadzony z dwoma innymi mężczyznami od dnia 20 lipca 2009 roku do dnia 21 września 2009 roku, od dnia 8 października 2009 roku do dnia 13 października 2009 roku. Powód powołując się na swoją skargę do Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w B. z dnia 4 czerwca 2008 roku i odpowiedź Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w B. na tę skargę z dnia 31 lipca 2008 roku, jak też zeznania świadków K. M., H. K., M. Z. nie zdołał podważyć tych ustaleń Sądu Okręgowego, mających oparcie w notatce służbowej kierownika działu ochrony Aresztu Śledczego w B. A. K. (2) (k. 640). Ustalenia Sądu I instancji, że w celi nr 418 o powierzchni 7,61 m⁽²⁾ powód był osadzony z dwoma innymi mężczyznami także od dnia 24 grudnia 2009 roku do dnia 28 grudnia 2009 roku, mające oparcie w notatce służbowej kierownika działu ochrony Aresztu Śledczego w B. A. K. (2), nie korespondują jednak z decyzją Dyrektora Aresztu Śledczego w B. z dnia 17 grudnia 2009 roku, na mocy której umieszczono powoda na okres od dnia 17 grudnia 2009 roku do dnia 31 grudnia 2009 roku w celi, w której powierzchnia na osadzonego wynosi poniżej 3 m⁽²⁾, nie mniej jednak niż 2 m⁽²⁾ (k. 23). W świetle tej decyzji Dyrektora Aresztu Śledczego w B. trzeba uznać, że w celi nr (...) o powierzchni 7,61 m⁽²⁾ powód był osadzony z dwoma innymi mężczyznami nie od dnia 24 grudnia 2009 roku, ale od dnia 17 grudnia 2009 roku do dnia 28 grudnia 2009 roku.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił też, że w celach, w których przebywał powód były problemy z wentylacją. Wbrew stanowisku powoda, nie ma podstaw do ustalenia, że wentylacja w celi nr (...) nie działała przez cały okres jego pobytu w tej celi, a Areszt Śledczy w B. nie dążył do usprawnienia wentylacji i na bieżąco nie zlecał prac udrażniających. Z zeznań świadka P. B. wynika, że w Areszcie Śledczym w B. regularnie przeglądano instalację wentylacyjną i choć zdarzało się, iż w czasie przeglądów wentylacja w celach nie działała, to po sporządzeniu opinii w tym przedmiocie świadek otrzymywał zlecenie udroźnienia tej wentylacji. Świadek ten zeznał również, że zlecenia udroźnienia wentylacji w celach otrzymywał także doraźnie, być może na skutek skarg więźniów, przy czym zdarzało się, że domagano się udroźnienia wentylacji dopiero po jakimś czasie (k. 568v-569).

Odnosząc się do pozostałych zarzutów powoda trzeba w pierwszym rzędzie wskazać, że jednym z podstawowych obowiązków demokratycznego państwa prawnego jest zapewnienie godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Zgodnie bowiem z art. 10 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 19 grudnia 1996 roku (Dz. U. z 1977 roku, Nr 38, poz. 167, 169) każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka, zaś art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 roku (Dz. U. z 1993 roku, Nr 61, poz. 284 ze zm.) stanowi, że nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu. Przewidziany w przepisach prawa międzynarodowego wymóg zapewnienia godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności znajduje odzwierciedlenie także w art. 30 Konstytucji, który przewiduje, że przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności oraz praw człowieka i obywatela i jest nienaruszalna, jak również w art. 40 i art. 41 ust. 4 Konstytucji, według których nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu, a każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny. Jednocześnie z art. 4 § 1 k.k.w. wynika, że kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego; zakazuje się stosowania tortur lub nieludzkiego albo poniżającego traktowania i karania skazanego.

Prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności zawiera się w dobru osobistym, jakim jest godność człowieka i podlega ochronie.

Sąd I instancji uznał, że prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie. Nie można zatem przychylić się do stanowiska powoda, że Sąd Okręgowy naruszył powołane wyżej przepisy prawa międzynarodowego i prawa krajowego. Wbrew pogładowi powoda Sąd Okręgowy nie

naruszył też art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 roku (Dz. U. z 1993 roku, Nr 61, poz. 284 ze zm.), który stanowi, że każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji i niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób.

Działania naruszające prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności, jak prawidłowo przyjął Sąd I instancji, mogą rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 k.c. i art. 448 k.c. Pierwszy z tych przepisów przewiduje domniemanie bezprawności działania sprawcy naruszającego dobra osobiste i dlatego dochodzący roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych nie musi udowadniać tej przesłanki, to na sprawy ciąży obowiązek wykazania, że jego działanie było zgodne z prawem. Konstrukcję z art. 24 k.c. stosuje się także w odniesieniu do roszczeń opartych na art. 448 k.c. Dochodzący roszczenia o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. nie jest zatem obciążony obowiązkiem wykazania bezprawności działania sprawcy naruszającego dobra osobiste. W sprawie o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności powód winien wykazać, że odbywał karę pozbawienia wolności w określonych warunkach, zaś ciężar dowodu, iż warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i na skutek tych warunków nie doszło do naruszenia dóbr osobistych spoczywa na pozwanym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 roku, V CSK 431/06, OSNC 2008/1/13).

Sąd Najwyższy w powołanej również przez Sąd I instancji uchwale siedmiu sędziów z dnia 18 października 2011 roku (III CZP 25/11, OSNC 2012/2/15, LEX nr 960463) wyraził stanowisko - podzielane także przez Sąd Apelacyjny - że umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych. Samo osadzenie w przeludnionej celi nie przesądza o zasadności roszczenia o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c., bowiem przyznanie tego zadośćuczynienia zależy od wielu różnych okoliczności, w tym m.in. od długości przebywania w przeludnionej celi, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać, a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2011 roku, V CSK 489/10, LEX nr 1102552, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 marca 2012 roku, I A Ca 180/12, LEX nr 1171315).

Powód, jak wskazano powyżej, w czasie przebywania w Areszcie Śledczym w B. był osadzony w celach, w których powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego wynosiła mniej niż 3 m².

Sąd Okręgowy oceniając działanie pozwanego polegające na umieszczeniu powoda w celach, w których powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego wynosiła mniej niż 3 m² w płaszczyźnie art. 110 § 2 k.k.w. i art. 248 § 1 k.k.w. trafnie uznał, że było ono bezprawne. Sąd I instancji, wbrew stanowisku powoda, nie przyjął, że w sprawie zachodziły przewidziane w art. 248 § 1 k.k.w. - znajdującym zastosowanie w sprawie z uwagi na objęte pozwem ramy czasowe pobytu powoda w Areszcie Śledczym w B. - okoliczności uzasadniające przebywanie powoda w przeludnionej celi. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że pod pojęcie „szczególnie uzasadniony wypadek” z art. 248 § 1 k.k.w. mogły podpadać sytuacje takie jak te wymienione w obecnie obowiązującym art. 110 § 2a i 2b k.k.w., a zatem np. klęska żywiołowa bądź epidemia, i uznał, że do stwierdzenia wystąpienia „szczególnie uzasadnionego wypadku” nie wystarczyło ogólnikowe powołanie się przez pozwanego w pismach do sędziego penitencjarnego na większą liczbę osadzonych niż przewidziane dla nich miejsca. Wskazał też, że zgodnie z art. 248 § 1 k.k.w. umieszczenie osadzonego w celi o powierzchni nie odpowiadającej standardom określonym w art. 110 § 2 k.k.w. mogło nastąpić jedynie na czas określony, a tymczasem w przypadku powoda zjawisko przeludnienia dotyczyło przeważającej części pobytu w Areszcie Śledczym w B..

We wskazanych wyżej okresach przebywania powoda w przeludnionych celach nr (...) powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego wynosiła odpowiednio 2,27 m², 2,48 m², 2,61 m² i 2.56 m².

W czasie przebywania powoda w Areszcie Śledczym w B. były też nieprawidłowości w postaci problemów z wentylacją.

Z kolei warunki sanitarne i higieniczne, jakie pozwany zapewnił powodowi były zgodne z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493) i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. Nr 186, poz. 1820). Z niekwestionowanych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że cele, w których był osadzony powód były wyposażone w łóżko dla każdego skazanego, odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków do utrzymania czystości w celi. Z prawidłowych ustaleń Sądu I instancji wynika też, że tzw. kącik sanitarny był usytuowany w rogu pomieszczenia, a wydzielony od jego reszty zabudową lekką, tj. konstrukcją metalową wypełnioną płytą (...) lub (...) do wysokości 2 m, przy wysokości celi 3 m, zaś wejścia do nich były zabezpieczone przesłonami z tkaniny. Zgodzić się należy także z Sądem Okręgowym, że ten kącik sanitarny gwarantował intymność, nieskrępowane użytkowanie, aczkolwiek jedynie w minimalnym, podstawowym stopniu. Pozwany nie miał jednak obowiązku zapewnienia samodzielności pomieszczeń przeznaczonych na toaletę, ani ich oddzielania murem od pozostałej części celi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2012 roku, V CSK 603/11, LEX nr 1228452). Powód, stosownie do § 30 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, mógł korzystać co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli. Otrzymywał on też środki higieny w ilości przewidzianej w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. Nr 186, poz. 1820).

Tym samym musiał upaść zarzut nieuwzględnienia przez Sąd Okręgowy, że pozwany wbrew art. 115 § 1 k.k.w. nie zapewnił powodowi bezpłatnych artykułów sanitarnych i niezgodnie z art. 102 pkt 1 k.k.w. nie zagwarantował powodowi odpowiednich warunków bytowych i higieny.

W Areszcie Śledczym w B. powód, jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, miał też możliwość korzystania ze świetlicy, zajęć kulturalno-oświatowych, prasy, książek, radia, spacerów. To, że powód chciał korzystać z zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych w większym zakresie niż mógł to zapewnić pozwany nie uzasadnia wniosku, iż pozwany uchybił art. 67 § 3 k.k.w., art. 98 k.k.w., art. 102 pkt 6 k.k.w., art. 135 § 1 k.k.w., art. 221a k.k.w.

Jeżeli zaś chodzi o zarzut nieuwzględnienia przez Sąd I instancji, iż pozwany naruszył art. 88 § 3 k.k.w., art. 88a § 2 k.k.w., art. 88b k.k.w., art. 76 § 1 pkt 7 k.k.w., art. 142 § 1 i 2 k.k.w., art. 143 § 1 pkt 3 k.k.w., art. 212a k.k.w., art. 212b k.k.w., przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 maja 2001 roku w sprawie sposobów ochrony, obrony i zapewnienia bezpieczeństwa zakładów karnych i aresztów śledczych z dnia 6 czerwca 2001 roku (Dz. U. z 2001 roku, Nr 56, poz. 590), zarządzenia Nr 17/96/CZZK Ministra Sprawiedliwości w sprawie postępowania ze skazanymi i tymczasowo aresztowanymi niebezpiecznymi z dnia 9 kwietnia 1996 roku, zarządzenia Nr 53/95/CZZK Ministra Sprawiedliwości w sprawie klasyfikacji skazanych oraz organizacji, zakresu działania i trybu postępowania komisji penitencjarnych z dnia 30 grudnia 1995 roku, trzeba wskazać, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków S. K. 9k. 362-363), A. C. (k. 363), J. A. (k. 363), a także z informacji udzielonej przez sędziego penitencjarnego Sędziego Sądu Okręgowego Marka Wasiluka wynika, że powód nie był osadzony w warunkach zapewniających wzmoczoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwa zakładu w trybie art. 88a § 1 k.k.w., nie był on osadzony w celi zapewniającej wzmoczoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwo zakładu (k. 228). Cele nr 416 i 424, jak wskazał świadek A. C., wcześniej były celami przeznaczonymi dla więźniów niebezpiecznych. W latach 2008-2009 cele te, na co wskazał chociażby świadek J. A., nie były wykorzystywane dla więźniów niebezpiecznych.

Trzeba zgodzić się z Sądem I instancji, że przez umieszczenie powoda w celach, w których były zamontowane dodatkowe kraty w drzwiach i oknie, blindy w oknie, czy nawet kamera pozwany nie naruszył dobra osobistego powoda w postaci godności. Stosowanie zabezpieczeń w postaci dodatkowych krat i blind było uzasadnione umiejscowieniem

Aresztu Śledczego w B. w centrum miasta i miało na celu uniemożliwienie nielegalnych kontaktów osadzonych ze sobą, jak i osobami z zewnątrz. Uniemożliwienie tych kontaktów jest szczególnie ważne w przypadku osób tymczasowo aresztowanych, a powód był przecież tymczasowo aresztowany. Zabezpieczenia te nie miały żadnego związku z klasyfikacją osadzonych jako więźniów niebezpiecznych, nie świadczyły one o takim zaklasyfikowaniu powoda.

To przebywanie powoda w celach, gdzie na jednego osadzonego przypadało mniej niż 3 m² powierzchni, które było długotrwałe, a odstępstwo od obowiązującej normy w zakresie powierzchni przypadającej na jednego osadzonego było znaczne, w połączeniu z niedogodnościami w zakresie właściwej wentylacji tych cel uzasadnia przyjęcie, że doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci godności, a pozwany winien zrekompensować to poprzez zapłatę odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia, stosownie do art. 448 k.c.

Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 448 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie powinno mieć przede wszystkim kompensacyjny charakter, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, ale musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX nr 52766). Uwzględnienie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości zadośćuczynienia nie może jednak podważać jego kompensacyjnej funkcji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006 roku, OSN z 2006 roku, z. 10, poz. 175).

Kompleksowa ocena sytuacji powoda podczas przebywania w Areszcie Śledczym w B. doprowadziła Sąd Apelacyjny do przekonania, że przyznane powodowi przez Sąd I instancji zadośćuczynienie w kwocie 2.000 złotych rzeczywiście nie jest odpowiednie w rozumieniu art. 448 k.c. W żadnym razie nie można jednak zgodzić się z powodem, że adekwatne do jego krzywdy w związku z naruszeniem jego godności przez pozwanego jest zadośćuczynienie w żądanej przez niego kwocie 100.000 złotych.

Powód, jak wskazano powyżej, był umieszczony w przeludnionych celach w przeważającej części pobytu w Areszcie Śledczym w B., bowiem w dniach 21 - 25 maja 2008 roku, 27 maja - 10 czerwca 2008 roku, 20 czerwca - 10 października 2008 roku, 23 października - 6 grudnia 2008 roku, 8 grudnia 2008 roku - 26 stycznia 2009 roku, 29 stycznia - 18 czerwca 2009 roku, 25 czerwca - 4 lipca 2009 roku, 8 lipca - 21 września 2009 roku, 8 października - 13 października 2009 roku, 17 grudnia - 24 grudnia 2009 roku. W tym czasie na jednego osadzonego przypadało 2,27 m⁽²⁾, 2,48 m⁽²⁾, 2,61 m⁽²⁾ i 2.56 m⁽²⁾ powierzchni, bez kącika sanitarnego. Korzystanie z tej powierzchni było ograniczone, rzecz jasna, przez miejsca do spania i inne sprzęty. Powód nie mógł swobodnie poruszać się po celi. Utrudnione było również korzystanie z tzw. kącika sanitarnego. W celach, w których był osadzony powód były też problemy z wentylacją. Nie bez znaczenia jest również to, że w celach nr (...) były kraty okienne oraz wewnętrzne kraty koszarowe zainstalowane m.in. przed otworem okiennym, a w celi nr (...) zamontowano też tzw. blindę, tj. wykonaną z pleksi przesłone okienną montowaną po zewnętrznej stronie okna. Wprawdzie kolor i konstrukcja przesłony nie wpływały w znacznym stopniu na warunki bytowe, gdyż przepustowość światła zastosowanego poliwęglanu przekracza 90%, a sposób ich zamocowania nie zmniejszył cyrkulacji powietrza, bowiem przesłony te zamontowano w odległości około 35 cm od elewacji, tj. około 50 cm od okna, przy czym nie wyposażono ich w ściany boczne, a jedynie w siatkę, ale zamontowanie tych przesłon i krat uniemożliwiało otwarcie okna w pełnym zakresie. Ten brak możliwości otwarcia okna w pełnym zakresie przy problemach z wentylacją grawitacyjną potęgował poczucie krzywdy powoda. Z drugiej strony trzeba podkreślić, na co zwrócił uwagę także Sąd I instancji, że powód nie sprawiał problemów natury wychowawczej, miał poprawne relacje z innymi osadzonymi, co implikuje wniosek, że mała powierzchnia celi i problemy z wentylacją nie były tak znaczną niedogodnością, że uniemożliwiały powodowi funkcjonowanie i prowadziły do konfliktów ze współosadzonymi. Powód korzystał także ze spacerów, świetlicy, zajęć kulturalno-oświatowych.

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny uznał, że odpowiednim w rozumieniu art. 448 k.c. zadośćuczynieniem za krzywdę powoda jest kwota 5.000 złotych. Kwota ta stanowi dla powoda rekompensatę pieniężną o odczuwalnym charakterze.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie było podstaw do uwzględnienia w większym zakresie żądania powoda o zasądzenie zadośćuczynienia z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych. Powód nie był osadzony w warunkach niehumanitarnych. W warunkach izolacyjnych trzeba liczyć się z pewnymi ograniczeniami swobód i wolności. Są one przecież nieodzownym elementem sankcji. Zadośćuczynienie ma zrehabilitować powodowi jedynie skutki związane z osadzeniem w celach, w których na jednego osadzonego przypadało mniej niż 3 m² powierzchni i w których występowały problemy z wentylacją, a nie samo osadzenie i dolegliwości związane z tymczasowym aresztowaniem. Trzeba też zauważyć, że powód miał zapewnione podstawowe warunki egzystencji na koszt Skarbu Państwa. Przyznanie powodowi zadośćuczynienia wyższego niż 5.000 złotych pozostawałoby w sprzeczności z poczuciem powszechnie przyjętej sprawiedliwości społecznej i nie uwzględniałoby sytuacji ekonomicznej kraju, braku dostatecznych środków na służbę zdrowia, oświatę, ubóstwa wielu rodzin.

Dlatego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok jak w punkcie I sentencji. W pozostałej części apelację oddalono w oparciu o art. 385 k.p.c. o czym orzeczono w punkcie II sentencji.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.

Pozwany uległ powodowi jedynie w nieznacznej części, a określenie należnego powodowi zadośćuczynienia zależało od oceny Sądu, zaś stosownie do art. 100 zdanie drugie k.p.c. sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Mając jednak na uwadze charakter niniejszej sprawy, a także sytuację osobistą i majątkową powoda, który jest bezrobotny, a na utrzymaniu posiada dwoje dzieci, Sąd Apelacyjny uznał, że zasadnym jest odstąpienie od obciążania powoda kosztami procesu za drugą instancję.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w instancji odwoławczej orzeczono stosownie do § 19 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 1 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 roku, poz. 461).